

IZABELA KWIATKOWSKA
Archiwum PAN w Warszawie

DZIAŁALNOŚĆ POPULARYZATORSKA ARCHIWUM POLSKIEJ AKADEMII NAUK W WARSZAWIE

Nasiona storczyków są delikatne, drobne jak pył, pozbawione tkanki odżywczej. Aby w ogóle mogły wykiełkować, w podłożu, na które padną, musi znaleźć się symbiotyczna grzybnia; jej strzępki staną się źródłem składników pokarmowych dla rozwijającej się rośliny¹. O tym wiedzą jednak relatywnie nieliczni: specjaliści – botanicy, biolodzy, czy też amatorzy, pasjonujący się roślinami z rodziny *orchideaceae*. Zdecydowana większość, zachwycając się oryginalnymi kwiatami, nie ma pojęcia nie tylko o roli symbiontu, ale nawet o jego istnieniu.

Podobnie bywa z materiałami archiwalnymi. Stanowiąc pierwsze i bezcenne źródło dla badaczy, są tkanką, na której wyrastać mogą naukowe opracowania historyczne. Jednak najcenniejsze nawet i najbardziej interesujące archiwalia, pochowane pieczołowicie w najciemniejszych zakamarkach przepastnych magazynów i udostępniane wyłącznie „wybranym” – wąskiemu gronu specjalistów – w świadomości ogółu po prostu nie istnieją. Są martwe.

Na szczęście taka „społeczna śmierć” z pewnością nie grozi dokumentom zgromadzonym w warszawskim Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Popularyzacja własnego zasobu, prezentacja cennych materiałów archiwalnych, upowszechnianie wiedzy o historii i dorobku Polskiej Akademii Nauk i szerzej – całej nauki polskiej, od samego początku zajmują istotne miejsce wśród celów statutowych naszej placówki². Ich realizacja – głównie z powodów finansowych – nie zawsze była prosta, zawsze jednak stanowiła chętnie podejmowane wyzwanie.

Najoczywistszą drogą prezentacji archiwaliów szerokiej rzeszy zainteresowanych wydają się być wystawy. Pierwszy pokaz dokumentów miał miejsce w Pałacu Staszica już wiosną 1959 roku, z okazji 5-lecia pracy Archiwum³; od tego czasu APAN zorganizowało – samodzielnie lub we współpracy z innymi instytucjami – ponad 40 ekspozycji. Warto jednak zauważyć, że pojawiały się one z bardzo różną częstotliwością. Po skromnych latach 60. w kolejnym dziesięcioleciu zaprezentowano kilkanaście wystaw, by wymienić choćby pokaz materiałów dotyczących

¹ por. np. K. Oszkiniś, *Storczyki*, Warszawa 1991.

² zob. *Statut Archiwum PAN*, Biuletyn Archiwum PAN, nr 6, 1963, s. 3-11.

³ Wykazy wystaw, konferencji i wydawnictw Archiwum PAN dostępne są np. na oficjalnej stronie internetowej placówki: www.apan.waw.pl

dziejów polskiej fizyki, wystawę ukazującą dokumenty związane z działalnością uczonych w okresie okupacji hitlerowskiej czy galerię portretów historyków okresu międzywojennego. Tę dobrą passę przerwał jednak kryzys lat 80. Borykająca się z rozlicznymi trudnościami placówka ograniczyła wówczas swą działalność do niezbędnego minimum – nie zmieściły się w tej puli nie tylko wystawy, ale też np. wymiana wydawnictw czy współpraca międzynarodowa.

Do organizacji wystaw powrócono w połowie lat 90. Stały się one obecnie jednym z ważnych punktów działalności Archiwum i prawdziwą wizytówką Polskiej Akademii Nauk; corocznie prezentowanych jest około 3 ekspozycji. Oczywiście, różny jest zarówno zakres tematyczny wystaw, jak i ich wielkość czy zasięg odbioru. Te dwie ostatnie cechy wynikają bezpośrednio z faktu, iż APAN nie posiada własnej sali wystawowej. W związku z tym najmniejsze ekspozycje aranżowane są na planszach, prezentowanych w pracowni naukowej. Poza znacznym ograniczeniem przestrzennym istotnym problemem jest w przypadku tych wystaw ich stosunkowo niewielka dostępność; zapoznać się z pokazywanymi na nich archiwaliami mogą w zasadzie – nie licząc specjalnie zapraszanych gości – jedynie użytkownicy korzystający z zasobu Archiwum.

Możliwość organizowania wystaw zdecydowanie większych, a dzięki zakupionym ostatnio gablotom muzealnym także znacznie bardziej różnorodnych pod względem rodzaju eksponatów, daje wynajęcie powierzchni w Pałacu Staszica. Archiwum korzysta tu głównie z dobrze usytuowanej – w pobliżu wejścia głównego – sali Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Ekspozycje tu prezentowane cieszą się niezwykle dużym zainteresowaniem tak pracowników PAN jak i gości spoza naszej Akademii; dość powiedzieć, że na otwartej zaledwie przez 10 dni roboczych wystawie z okazji 50-lecia APAN, której miałam zaszczyt być organizatorem, przyjęliśmy, wg księgi pamiątkowej, ponad dziewięćdziesięciu gości indywidualnie zwiedzających wystawę oraz kilka zorganizowanych grup.

Nowością, podjętą zaledwie przed kilkoma miesiącami, jest – bardzo przychylnie przyjęty przez najwyższe władze Akademii - cykl niewielkich wystaw planszowych aranżowanych w Pałacu Kultury i Nauki, w bezpośrednim sąsiedztwie gabinetu Prezesa Polskiej Akademii Nauk pod wspólnym tytułem „Z Archiwum PAN”. Planowane jest przygotowywanie około 3-4 takich ekspozycji w ciągu roku. Kończąca się właśnie, pierwsza z nich, prezentuje autografy ze zbiorów Archiwum PAN. Kolejna poświęcona będzie Ludwikowi Hirszfelowi, a jeszcze następna przybliży sylwetki botaników polskich, których spuścizny przechowywane są w APAN.

Wreszcie wymienić należy wystawy współorganizowane przez APAN, a prezentowane we wnętrzach instytucji partnerskich. Wśród kooperantów Archiwum znalazły się m. in.: Archiwum Główne Akt Dawnych, Muzeum Historyczne m. st. Warszawy, Muzeum Marii Skłodowskiej-Curie, Muzeum Teatralne Teatru Wielkiego – Opery Narodowej, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

Wiele wystaw ma charakter jubileuszowy. Do takich zaliczyć można większość ekspozycji monograficznych, poświęconych wybitnym postaciom polskiej nauki i kultury – od Tytusa Chałubińskiego, poprzez Mieczysława Wolfkego, Wacława Sierpińskiego, Leona Barszczewskiego, Juliusza Słowackiego, po Marię Skłodowską-Curie.

Z ważnymi rocznicami wiązały się też prezentacje poświęcone instytucjom naukowym, np. „A genio lumen”, zorganizowane w 90 lat od powstania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, czy „Tradycje organizacji nauki polskiej” – w 25-lecie PAN. Archiwum uświetniało też wystawami własne jubileusze – 25- i 50-lecia istnienia. Wreszcie w grupie tej znalazły się ekspozycje upamiętniające wydarzenia historyczne, jak choćby 60-lecie odzyskania niepodległości czy 190 rocznicę utworzenia Księstwa Warszawskiego.

Często nasze wystawy towarzyszą również sesjom czy konferencjom naukowym, organizowanym zarówno przez Akademię jak i przez samo Archiwum, stanowiąc niejako ich dopełnienie poprzez stworzenie źródłowo-ilustracyjnego tła dla poruszanych problemów. Na tego typu ekspozycjach prezentowano m. in. „materiały archiwalne jako źródła do dziejów nauki i techniki” – przy XI. Międzynarodowym Kongresie Nauki i Techniki, dokumenty dotyczące Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk i jego członków – z okazji sesji naukowej poświęconej dziedzictwu Towarzystwa, czy też archiwalia związane z polskimi laureatami Nagrody Nobla – podczas trwania konferencji naukowej „Polscy Nobliści”.

Archiwum PAN dokłada starań, by tematyka i forma przygotowywanych ekspozycji była możliwie szeroka i różnorodna. Choć – co oczywiste – w zdecydowanej większości przypadków w centrum zainteresowania pozostają dokumenty pisane, do wystaw wprowadza się przełamujący monotonię, bogaty materiał ilustracyjny. Szczególnie korzystnie pod tym względem wypadają ekspozycje organizowane wspólnie z muzeami i prezentowane w ich wnętrzach, gdzie eksponaty i archiwalia znakomicie się uzupełniają.

Wspominałam już o sesjach i kongresach. Można powątpiewać, czy zasadne jest w ogóle mówienie o popularyzacji w przypadku konferencji naukowych, zawężonych w zasadzie do grona specjalistów i poświęconych ściśle określonej problematyce. Jednak poza takimi spotkaniami Archiwum

PAN ma w swoim dorobku również sesje o charakterze otwartym, prezentujące w przystępny i interesujący sposób kwestie związane z szeroko pojętą nauką polską i jej historią. Grupą, o zainteresowanie której APAN szczególnie zabiega, jest młodzież – uczniowie i studenci. Do nich adresowany był choćby drugi dzień wspomnianej już międzynarodowej konferencji poświęconej Noblistom, kiedy to zaprezentowano sylwetki polskich laureatów tej nagrody. Z myślą o przybliżeniu młodzieży z gimnazjów i liceów dziejom rodzimej myśli naukowej, społecznej i literackiej Archiwum kilkakrotnie zorganizowało cykle tzw. lekcji muzealnych. Cykle te towarzyszyły prezentowanym wówczas wystawom – wykłady prowadzone były w większości w sali ekspozycyjnej w Pałacu Staszica, a ich tematy wiązały się z pokazywanymi archiwaliami. Dla przykładu wspomnieć tu można choćby o wystawie „Wilnu przypisani. Wilniania w zbiorach Archiwum PAN”. Kameralnie, bardzo nastrojowo zaaranżowana sala była oddziaływującym na wyobraźnię tłem dla lekcji poświęconych między innymi czołowym przedstawicielom wileńskiej kadry naukowej, historii Uniwersytetu Stefana Batorego czy powstaniu i dziejom Obserwatorium Astronomicznego. W sumie przeprowadzono ponad 100 takich lekcji, co i tak okazało się niewystarczające wobec dużego zainteresowania ze strony szkół⁴.

W ofercie skierowanej przez Archiwum PAN do dzieci i młodzieży nie zabrakło również konkursów związanych z instytucjami naukowymi czy wybitnymi luminarzami nauki i kultury polskiej, by wspomnieć tu choćby konkurs rysunkowy „Warszawa w czasach Stanisława Staszica i Juliana Ursyna Niemcewicza” czy historyczny: „Który z członków Towarzystwa Królewskiego Warszawskiego Przyjaciół Nauk mógłby być wzorem do naśladowania dla współczesnej młodzieży?”. Do studentów i absolwentów Akademii Sztuk Pięknych skierowany był natomiast konkurs plastyczny na medal z okazji 200-setnej rocznicy powstania Towarzystwa⁵.

Wystawy, konferencje czy lekcje muzealne to, niestety, przedsięwzięcia z natury ulotne. Od kilku lat Archiwum dokłada starań, by większość z organizowanych imprez upamiętniać i utrwałać. Starania te zaowocowały kilkoma już zbiorami materiałów pokonferencyjnych – jak np. wydany właśnie zbiór „Nobliści Polscy” – czy całym szeregiem katalogów wystaw. Od kilku lat towarzyszą one niemal każdej prezentacji. Wymieńmy tu dla przykładu: „Pałac Staszica i okolice w powstaniu warszawskim”, „Napoleon a Polska, Polacy a Napoleon”, „Setna rocznica odkrycia polonu i radu” czy też „Światła Wilna. Wilniania w zbiorach Archiwum PAN”.

⁴ Wykazy tematów lekcji znaleźć można w publikowanych na łamach Biuletynu Archiwum PAN sprawozdaniach rocznych.

⁵ por. *Sprawozdanie z działalności Archiwum PAN w 2000 r.*, Biuletyn Archiwum PAN, nr 42, 2001, s. 93-105.

Niedawno w dorobku wydawniczym Archiwum PAN znalazł się nowy rodzaj publikacji, przedstawiający bogactwo własnych kolekcji. Album „Oni. Autografy ze zbiorów Archiwum PAN” to unikatowe wydawnictwo bibliofilskie, które w formie pamiętnika prezentuje autografy wybitnych naukowców, literatów i polityków polskich i zagranicznych XIX i XX w., znajdujące się w zbiorach Archiwum. Uszeregowano je według dat umieszczonych w listach lub innych wykorzystanych źródłach oraz pozostawiono – tam, gdzie było to możliwe – ostatnie zdania, będące zwykle formą pozdrowienia. Każdy egzemplarz albumu jest ręcznie oprawiony i sygnowany własnym numerem⁶.

Trudno odmówić Archiwum PAN sukcesów w popularyzacji swego zasobu. Gdyby osiągnięcia na tym polu zależały wyłącznie od bogactwa zbiorów i zaangażowania pracowników, bez wątplenia byłyby one jeszcze bardziej spektakularne. Najpoważniejsze ograniczenia stanowią trudności finansowe, i, jak już wspomniałam, lokalowe. Nie jest łatwym zadaniem zdobycie środków na organizację wystaw – czy to z budżetu Akademii, czy też od prywatnych sponsorów. Metodą małych kroków staramy się jednak budować pewną bazę, która ułatwi nam wyjście z materiałami na zewnątrz, a jednocześnie pozwoli obniżyć koszty organizacji ekspozycji. Od niedawna, oprócz gablot, mamy też własne stelaże wystawiennicze wraz z kompletem antyram.

Dzięki swojej aktywności Archiwum staje się coraz bardziej znaną i rozpoznawaną jednostką PAN – zarówno przez środowiska kulturalne i naukowe, jak i przez władze Akademii, które, widząc w nas sprawdzonych partnerów, zaczęły powierzać nam realizację nowych zadań, nierzadko daleko wykraczających poza tradycyjne funkcje archiwów. A to już krok w kierunku podjęcia przez APAN funkcji pośrednika pomiędzy nauką, zamkniętą, zdawałoby się, w swoim własnym świecie, a tymi, którzy do tego świata nie mają na co dzień dostępu. Pośrednika, który chce i potrafi ukazać piękno i trud pracy naukowej, odsłonić niektóre tajemnice jej warsztatu, a być może także przekonać młodych ludzi, że na przekór wszystkiemu warto podążyć tą niełatwą, lecz mogącą przynieść wiele satysfakcji drogą.

⁶ *Oni. Autografy ze zbiorów Archiwum PAN*, oprac. I. Kwiatkowska, Warszawa, 2002.